

*Sygn. akt VI ACa 62/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 5 kwietnia 2017 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Teresa Mróz (spr.)*

*Sędziowie: SA Jan Szachulowicz*

*SA Agata Zajac*

*Protokolant: protokolant Katarzyna Mikiciuk*

*po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2017 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa (...) w W.*

*przeciwko J. M.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 3 listopada 2015 r., sygn. akt XXV C 449/15*

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od J. M. na rzecz (...) w W. kwotę 164.203 zł (sto sześćdziesiąt cztery tysiące dwieście trzy złote) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala oraz zasądza od J. M. na rzecz (...) w W. kwotę 11.811 zł (jedenaście tysięcy osiemset jedenaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;**

**II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**III. zasądza od J. M. na rzecz (...) w W. kwotę 10.911 zł (dziesięć tysięcy dziewięćset jedenaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

*Sygn. akt VI A Ca 62/16*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 stycznia 2015 roku powód - (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od J. M. w postępowaniu upominawczym kwoty 164.202,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Na dochodzoną kwotę składała się należność główna w wysokości 105.961,03 zł, odsetki umowne w wysokości 54.627,49 zł naliczone przez poprzednika prawnego powoda, koszty w wysokości 263 zł, odsetki ustawowe od kapitału w wysokości 105.961,03 zł naliczone przez powoda od dnia następującego po dniu przelewu wierzytelności tj. od dnia 14 października 2014 r. do dnia 29 stycznia 2015 r. w wysokości 3.351,07 zł. Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Powód wskazał, że stał się wierzycielem

pozwanego na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 8 października 2014 r., na mocy której (...) Bank (...) S. A. zbył na jego rzecz wierzytelności przysługujące bankowi na podstawie umowy o „kredyt (...)” z dnia 5 września 2008 r.

Zarządzeniem z dnia 24 marca 2015 r. Sąd stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i skierował sprawę do trybu zwykłego.

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Okręgowego:

W dniu 5 września 2008 r. pozwany zawarł z (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. umowę o „kredyt (...)”.

(...) S.A. Oddział w Polsce, na podstawie powyższej umowy, w dniu 7 grudnia 2010 r. wystawiła bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) i wniosła o nadanie mu klauzuli wykonalności.

Następcą prawnym (...) S.A. Oddział w Polsce stała się (...) S.A.

Następnie w wyniku łączenia spółek w trybie art. 492 k.s.h. (...) S.A. została przejęta przez (...) Bank (...) S.A. w W..

W dniu 8 października 2014 r. (...) Bank (...) S.A. i powód zawarli umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której bank przelał na rzecz (...)wierzytelności szczegółowo wymienione w załączniku nr 3 do umowy.

Sąd Okręgowy ustalił, że częściowo treść umowy została wymazana. Do umowy tej załączono wydruk. Nie wynika z niego jednak czy stanowi to załącznik do umowy przelewu wierzytelności. W znacznej części wydruk jest nieczytelny. Na karcie 35 odczytać można PESEL, nazwisko i imię pozwanego oraz kwotę 105.961,03 zł

Pismem z 12 listopada 2014 r. powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika zawiadomił pozwanego o cesji wierzytelności na rzecz powoda. O cesji wierzytelności powiadomił pozwanego również (...) Bank (...).

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Sąd wskazał, że zasadne było wydanie w przedmiotowej sprawie wyroku zaocznego, zgodnie bowiem z art. 339 § 1 k.p.c., jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. Przepis art. 339 § 2 k.p.c. przewiduje natomiast domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, co oznacza, że wydając wyrok zaoczny sąd nie dokonuje weryfikacji prawdziwości twierdzeń o faktach przytoczonych przez powoda, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W takim wypadku postępowanie dowodowe powinno być przeprowadzone, choć w istocie będzie się ono ograniczało jedynie do dowodów zawnioskowanych przez powoda i ewentualnie dopuszczonych przez sąd z urzędu (art. 232 zd. 2 k.p.c.)

Sąd pierwszej instancji podkreślił również, że zgodnie z obowiązującą zasadą kontradyktoryjności, ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.p.c.). W tym zakresie Sąd nie miał obowiązku działać za stronę powodową z urzędu. W myśl art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody potwierdzające fakty, z których wywodzą skutki prawne. W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wykonał należycie ciężącego na nim obowiązku.

Sąd uznał, że strona powodowa działająca przez profesjonalnego pełnomocnika na poparcie swych twierdzeń dotyczących istnienia wierzytelności względem pozwanego nie przedstawiła wiarygodnych dokumentów potwierdzających, z jakiego tytułu i w jakiej wysokości została zbyta wierzytelność na rzecz powoda zgodnie z

umową z dnia 8 października 2014 r. oraz czy w dniu zawarcia umowy przelewu wierzytelność względem pozwanego rzeczywiście istniała w wysokości dochodzonej niniejszym pozwem.

Sąd wskazał, że umowa przelewu nie jest kompletna. Niewidoczna część tekstu (wymazana) nie pozwala niejednokrotnie na uchwycenie sensu treści pozostałych widocznych zapisów umownych. Uniemożliwia to prawidłową interpretację oświadczeń woli stron (art. 65 k.c.). Ponadto wykaz przelanych wierzytelności wynikający z umowy przelewu wierzytelności zawarty pomiędzy powodem a (...) Bank (...) nie został jednoznacznie oznaczony przez stronę powodową. Dane zawarte na karcie 34-39 nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie, czy na rzecz powoda została przelana wierzytelność (...) (...) Bank wobec pozwanego. Brak jest jakiegokolwiek oznaczenia, że wydruk stanowi załącznik nr 3 do umowy przelewu wierzytelności, a znaczna część jest ponadto nieczytelna. Zdaniem Sądu Okręgowego dokumenty powyższe nie mogą stanowić choćby uprawdopodobnienia, że taka wierzytelność względem pozwanego została przelana. Ponadto wydruki ze złożonych do akt załączników oraz z zawiadomień kierowanych do pozwanego znajdujących się na kartach 13-16 zawierają odmienne dane w zakresie numeru umowy. We wskazanych powyższej pismach i załącznikach wskazano nr umowy (...), tymczasem brak jest takiego numeru umowy w kopii przedłożonej umowy podpisanej przez pozwanego. Wątpliwości Sądu Okręgowego budzi również sama data zawarcia umowy kredytowej, bowiem w treści umowy wpisano, że została zawarta w dniu 5 września 2008 r. zaś w umowie zawarta jest jednocześnie adnotacja pracownika banku, że podpisy pod umową złożono w jego obecności, a to oświadczenie nosi datę 3 września 2018 r., czyli dwa dni wcześniej niż data zawarcia umowy.

Sąd podkreślił, że zarówno powód, jak i bank są profesjonalistami co zobowiązuje ich do podwyższonej staranności w swoim działaniu. Pozwany jest natomiast konsumentem. Wszelkie tego typu wątpliwości, przy braku jednoznacznych dowodów potwierdzających żądanie powoda profesjonalisty, muszą być interpretowane na korzyść pozwanego konsumenta.

Odnosząc się do twierdzeń strony powodowej jakoby oświadczenie banku co do wysokości zbywanych wierzytelności oraz informacji związanych z tymi wierzytelnościami, dla nabywcy wierzytelności miały moc prawną dokumentu urzędowego, a tym samym, że umowy zawierane pomiędzy bankiem a nabywcą stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone w zakresie praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych Sąd zauważył, że zgodnie z art. 95 ust. 1a prawa bankowego księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności nie mają mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Art. 95 ust. 1a dodany został przez art. 1 ustawy z dnia 19 kwietnia 2013 r. (Dz.U.2013.777) zmieniającej ustawę Prawo bankowe z dniem 20 lipca 2013 r. Przepis ten obowiązuje od dnia 20 lipca 2013 r., natomiast umowa przelewu wierzytelności zawarta pomiędzy bankiem a kupującym wierzytelność miała miejsce w dniu 8 października 2014 r.

Sąd podkreślił również, że zgodnie z art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Wynika z tego, że wierzytelność ma być sprecyzowana, możliwa do ustalenia.

Zważywszy na wyżej wskazane rozbieżności w złożonych dokumentach prywatnych, Sąd Okręgowy nie dał wiary, że wierzytelność powoda wobec pozwanego jest właśnie wierzytelnością wynikającą z umów przedstawionych, w istocie rzeczy, jako jedyne dowody w sprawie, czy też inną - wobec odmiennych oznaczeń w załącznikach do umów.

Chaotyczność, niepełność i sprzeczność przedstawionych przez powoda dokumentów przemawia przeciw ich mocy dowodowej. Sąd nie znalazł w materiale dowodowym złożonym przez powoda podstaw do zasądzenia żądanej kwoty.

Dokonując oceny całościowej materiału dowodowego zebranego w sprawie, Sąd Okręgowy uznał materiał ten za niewystarczający, aby oprzeć się na nim i zasądzić od pozwanego jakąkolwiek kwotę. Brak dokładnych danych, niewyjaśniona i nieudokumentowana odmiennosc danych wskazanych w wydrukach wierzytelności wobec

pozwanego, wskazuje na nierzetelność dokumentów prywatnych i konieczność odmowy uznania roszczenia za zasadne.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego:

- art. 339 § 2 k.p.c. przez nieprzyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, mimo, że nie budzą one uzasadnionych wątpliwości,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie materiału dowodowego poprzez uznanie, że powód nie przedstawił jakichkolwiek dokumentów, z których wynikałaby wiarygodność powoda wobec pozwanego, jej wysokość oraz wymagalność, jak również poprzez uznanie, że dokument prywatny w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nie dowodzi istnienia oraz wysokości roszczenia w sytuacji, gdy jego treść nie została zakwestionowana przez pozwanego.

W razie, gdyby sąd odwoławczy nie podzielił powyższych zarzutów, powód zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 248 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nie zobowiązanie powoda do przedstawienia dowodu na okoliczność wymagalności roszczenia oraz dowodu na istnienie oraz wysokość zobowiązania pozwanego w postaci oryginałów dokumentów złożonych do akt sprawy i dopiero w sytuacji niewykonania tego zobowiązania, zastosowanie sankcji określonej w art. 6 k.c. pozwalającej na uznanie braku udowodnienia roszczenia.

W konkluzji apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dochodzonej pozwem kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Apelacja powoda jest uzasadniona i podlega uwzględnieniu.***

Zgodnie z art. 339 § 2 podstawa faktyczna wyroku zaocznego ma charakter jednostronny. Oznacza to, że budowana jest w oparciu o przytoczenia faktyczne powoda jako strony aktywnej, bez twierdzeń faktycznych pozwanego, przy czym chodzi głównie o twierdzenia o okolicznościach faktycznych przytoczone w pozwie lub w innych pismach procesowych, doręczonych pozwanemu przed rozprawą. W grę wchodzi również przytoczenia faktyczne przedstawione przez powoda na rozprawie zaocznej, te jednak podlegają weryfikacji przez sąd w ramach postępowania dowodowego. Innymi słowy przepis art. 339 § 2 k.p.c. jako zasadę ustanawia założenie, że twierdzenia o okolicznościach faktycznych zawarte w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą stają się podstawą faktyczną wyroku zaocznego bez ich weryfikacji w postępowaniu dowodowym.

Przyjęcie za prawdziwe **twierdzeń** faktycznych powoda zawartych w pozwie lub w innych pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą doznaje ograniczeń, gdy budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych budzą uzasadnione wątpliwości wtedy, gdy są one wzajemnie sprzeczne lub niezgodne albo się wzajemnie wykluczają, względnie są ze swej istoty nieprawdopodobne bądź sprzeczne z faktami, które są znane powszechnie albo znane sądowi urzędowo.

Podkreślenia wymaga, że punktem odniesienia dla oceny, czy spełniona jest powyższa przesłanka, jest treść pozwu lub innych pism procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą. Nie ma podstaw, aby sąd w tym zakresie odwoływał się ewentualnie **do dowodów**, które zostały załączone do pozwu lub też innych pism procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą. Przepis art. 339 § 2 k.p.c. nie odwołuje się do kategorii dowodów znajdujących się w aktach sprawy.

Dlatego też nie znajduje w powyższym artykule podstawy dokonywanie przez Sąd Okręgowy oceny dowodów jakie zostały załączone do pozwu przez powoda.

Ocena dowodów zaofiarowanych przez powoda mogłaby mieć miejsce w sytuacji, gdyby doszło między stronami do sporu i zgłaszania konkurujących z dowodami powoda, dowodów przez przeciwnika procesowego.

Mając powyższe na uwadze za zasadny należało uznać zarzut apelacji naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 339 § 2 k.p.c. Sąd ten bowiem pominął konstrukcję stanowiącą podstawę wydania wyroku zaocznego, niezasadnie odwołując się do zasady kontradiktoryjności, która w przedmiotowej sprawie, wobec braku wdania się przez pozwanego w spór, nie miała zastosowania. Dowody zakwestionowane przez Sąd Okręgowy nie zostały podważone przez pozwanego, który, mimo osobistego potwierdzenia otrzymania odpisu pozwu z załącznikami, nie zajął jakiegokolwiek stanowiska w sprawie. Podanie przez sąd pierwszej instancji w wątpliwość załączonych do pozwu dowodów nie znajdowało podstawy w konstrukcji postępowania zaocznego jako postępowania jednostronnego opartego na twierdzeniach powoda stanowiących podstawę faktyczną orzeczenia.

Zasadny okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. Dokumenty dołączone do pozwu nie dawały sądowi pierwszej instancji podstawy do wyrażenia poglądu, że powód nawet nie uprawdopodobnił zgłoszonego w pozwie roszczenia. Jeżeli w ocenie Sądu Okręgowego przedstawione przez powoda kserokopie dokumentów były nieczytelne, czy też nie zawierały pewnych elementów, jak choćby numeru umowy kredytowej, sąd ten winien owe braki formalne uzupełnić. Mogłoby to jednak nastąpić, gdyby okazało się, że wątpliwa jest w rozumieniu art. 339 § 2 k.p.c. prawdziwość przytoczonych przez powoda w pozwie twierdzeń. Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi.

Z powyższych względów powództwo na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. oraz na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. powództwo należało uwzględnić w całości obciążając pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kosztów postępowania przez sądem pierwszej instancji.

***Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 k.p.c. stosownie do jego wyniku.***